

Szanowny Pan

Bronisław Komorowski

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Zwierzchnik Sił Zbrojnych RP

Ośmielam się zwrócić do Szanownego Pana Prezydenta z upoważnienia całej Rady Miejskiej, w imieniu społeczności Nowego Dworu Mazowieckiego, ale również w imię dobra Rzeczypospolitej wyrażonego w niewielkim wycinku problemowym, który pozwolę sobie opisać poniżej.

Rada Miejska oraz Burmistrz Miasta Nowego Dworu Mazowieckiego a także instytucje, które są zaangażowane niezależnie i społecznie w życie naszego miasta i bezpieczeństwo jego mieszkańców zwróciły się do Ministra Obrony Narodowej z prośbą o przekazanie obiektu w Modlinie Twierdzy zlokalizowanego nieopodal rzeki Narew dla samorządu lokalnego, miasta Nowego Dworu Mazowieckiego na potrzeby utworzenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Otrzymaliśmy odpowiedź, której kopię załączamy, a która w sposób biurokratyczny cytuje suche przepisy, uniemożliwiające przeprowadzenie takiej operacji. Pomijam fakt, iż jesteśmy w stanie zacytować inne przepisy, które podobną sprawę umożliwiają. Skoncentruję się na kilku faktach, które nie powinny być obojętne nie tylko Ministrowi Obrony Narodowej, ale każdemu obywatelowi i patriocie.

Minister oświadcza, iż to Agencja Mienia Wojskowego „jest zobowiązana do racjonalnego gospodarowania powierzonym jej mieniem”, a przejęcie przedmiotowego mienia „powinno nastąpić do końca 2015 r.” Jak wygląda „racjonalne gospodarowanie” mieniem przez AMW mamy okazję obserwować od niemal dwudziestu lat na terenie całej zabytkowej Twierdzy Modlin, naszego dziedzictwa narodowego. Zapewne nikt nie policzył i pewnie już nie policzy ile Skarb Państwa stracił w wyniku gospodarowania mieniem najdłuższego budynku koszarowego w Europie, cytadeli, która w posiadaniu AMW została dokumentnie rozgrabiona ze wszystkiego co dało się wynieść lub wywieźć. Wywieziono nawet niemal wszystkie wrota żeliwne, które ważyły około 800 kg każde. To samo obecnie dzieje się z Garnizonowym Klubem Oficerskim, w którym Szanowny Pan Prezydent miał możliwość wielokrotnie gościć, który był chlubą naszej wojskowej architektury i wizytówką całej armii. Dziś Klub Oficerski jest w stanie opłakanym: dach przecieka, mury murszeją, podłogi puchną.

Obiekt, o który prosiliśmy MON jest byłą siedzibą Wojskowej Administracji Koszar i jeszcze nie jest krańcowo zdewastowany. Czekając do 2015 roku na ewentualne uruchomienie procesu przejścia obiektu przez AMW, a następnie trwając, zapewne wiele lat, w okresie „racjonalnego gospodarowania” możemy spodziewać się, iż do sprzedaży przeznaczone zostaną niemal ruiny, jak w przypadku Cytadeli Modlińskiej.

„Racjonalnemu gospodarowaniu” w wykonaniu AMW można i trzeba przeciwstawić sposób zagospodarowania obiektów powojkowych, który cechuje właścicieli prywatnych oraz samorząd. Wystarczy spojrzeć z lotu ptaka na nasze miasto i przyjrzeć się, które nieruchomości w czym są władaniu. Zabytkowa pralnia wojskowa, Brama Ostrołęcka i inne, mniejsze obiekty, którymi cały region może się chwalić oraz samorządowe budynki przy ulicy Paderewskiego: siedziba powiatu, Nowodworski Ośrodek Kultury, a także budynek nr 164 w Modlinie Twierdzy, gdzie znajduje się utrzymywane przez miasto muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin oraz Lokalna Organizacja Turystyczna. Zlokalizowane w obiektach wojskowych, w większości zabytkowych, zmodernizowane pod okiem konserwatora zabytków bez pomocy państwa czy Unii Europejskiej służą nie tylko lokalnej społeczności, ale wypełniają funkcje o zasięgu krajowym i czasem międzynarodowym.

Dla integracji lokalnej społeczności, dla wychowania dzieci i młodzieży w duchu obowiązku i patriotyzmu, dla utrzymania gotowości alarmowej nie tylko w czasie pokoju, ale w innych trudnych czasach, dla ratowania życia zdrowia i mienia również w czasie ewentualnych działań wojennych, dla obrony cywilnej, dla celów obronności państwa polskiego samorząd decyduje się na utworzenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej wraz z drużynami młodzieżowymi. Jednostka ta jest o tyle ważna i specyficzna, iż posiada możliwość rozbudowania ratownictwa wodnego i podwodnego, mając w swoim gronie czynnych pływaków i specjalistyczny sprzęt. Wykorzystanie takiego potencjału dla obronności kraju ma, według Rady Miejskiej w Nowym Dworze Mazowieckim, wielkie i niezaprzeczalne znaczenie. Stąd pomysł na zlokalizowanie takiej jednostki w obiektach znajdujących się nad rzeką, z pobliskim dogodnym zjazdem do lustra wody, umożliwiającym szybką reakcję w przypadku jakiegokolwiek zagrożenia.

Bazując na powyższych faktach ośmieliliśmy zwrócić się do Ministra Obrony Narodowej z prośbą o zbędne dla obronności kraju nieruchomości, które samorząd wraz z organizacją pozarządową, Ochotniczą Strażą Pożarną, bez dotacji z budżetu obrony narodowej zamierza wykorzystywać także dla celów obronności państwa. Pana Ministra naturalnie może nie dotyczyć opisywana przez nas sytuacja w lokalnym obszarze systemu ratownictwa, gdzie jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Pogotowia Ratunkowego i Policji, jak również jednostki wojskowe znajdują się za dwiema dużymi rzekami – w przypadku jakiegokolwiek wydarzenia, choćby związanego z obecnością międzynarodowego portu lotniczego i możliwych zdarzeń o charakterze terrorystycznym, czas reakcji służb w obliczu wąskiego i często zakorkowanego mostu na Narwi będzie

nieprzewidywalnie długi. Obecność z tej strony rzeki jednostki ratowniczo-gaśniczej może uratować niejedno życie.

Wnoszę więc do łaski Szanownego Pana Prezydenta prośbę o interwencję w sprawie, która jest, mam nadzieję, zwykłym nieporozumieniem i biurokratyczną pomyłką urzędnika.

Z poważaniem

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Nowym Dworze Mazowieckim
/-/ Krzysztof Bisiański